



Bruksela, 23 października 2026 r.

Omnibus Chemiczny w ostatecznym brzmieniu. Parlament Europejski przyjął pakiet uproszczeń

Historyczny sukces branży kosmetycznej i ważny głos Polski w Europie – Parlament Europejski przyjął w czwartek ostateczne brzmienie pakietu Omnibus VI, zwanego Omnibusem Chemicznym. Polski Związek Przemysłu Kosmetycznego z ogromną satysfakcją przyjął przemówienie posła sprawozdawcy z komisji IMCO, Piotra Müllera, i wynik ostatecznego głosowania, który stanowi jeden z najważniejszych momentów dla europejskiego sektora kosmetycznego od czasu przyjęcia unijnego rozporządzenia kosmetycznego w 2009 roku. To sukces wielomiesięcznych starań branży o przepisy, które łączą bezpieczeństwo konsumentów, wiedzę naukową i realia prowadzenia działalności gospodarczej. To także dowód na skuteczność dialogu polskich przedsiębiorców z liderami delegacji krajowej w instytucjach UE.

Czwartkowe głosowanie w Strasburgu zamknęło kluczowy etap prac Parlamentu Europejskiego nad regulacją, która ma fundamentalne znaczenie dla przyszłości sektora kosmetycznego w całej Unii Europejskiej. Przyjęte rozwiązania zapewniają większą przewidywalność regulacyjną, uwzględniają rzeczywistą dostępność alternatywnych substancji dla zakazywanych składników oraz wprowadzają bardziej racjonalne okresy przejściowe. Dzięki temu przedsiębiorcy zyskują lepsze warunki do planowania produkcji, inwestycji i innowacji, przy zachowaniu najwyższych na świecie, europejskich standardów bezpieczeństwa.

Upraszczamy przepisy, ale w żaden sposób nie obniżamy bezpieczeństwa. Od teraz o losie składnika ma decydować nauka i rzeczywiste ryzyko, a nie sama etykieta zagrożenia. Dobry i bezpieczny krem nie zniknie z półki tylko dlatego, że procedura nie nadąża, a firmy dostaną realny czas na zmianę receptur. Polska ma ponad 1300 producentów kosmetyków, w większości mikrofirm, i jest piątym eksporterem w Unii. To dla nich przygotowaliśmy ten pakiet – komentuje Piotr Müller, poseł do Parlamentu Europejskiego, sprawozdawca komisji rynku wewnętrznego i ochrony konsumentów (IMCO) ds. Omnibusu VI. I dodaje: Dziękuję firmom kosmetycznym i Polskiemu Związkowi Przemysłu Kosmetycznego za zaangażowanie w cały proces, od konsultacji po ostatnie spotkania.

AUTOMATYZM REGULACYJNY? NIE. CHCEMY PRAWA OPARTEGO NA NAUCE

Przez lata system regulacji składników działał w dużej mierze automatycznie. Jeśli substancja otrzymała określoną klasyfikację zagrożenia, w produktach kosmetycznych była co do zasady zakazywana – niezależnie od tego w jakim stężeniu była stosowana, w jakim produkcie i w jakim narażeniu. Efektem było to, że etykieta zagrożenia wygrywała z oceną naukową. Po wprowadzonych uproszczeniach kontrola bezpieczeństwa pozostaje ta sama, natomiast uwzględniane będzie rzeczywiste ryzyko, a nie wyłącznie sama klasyfikacja substancji.

Jednym z najważniejszych osiągnięć zakończonych negocjacji jest uwzględnienie branżowego postulatu oceny odpowiednich alternatyw dla substancji objętych ograniczeniami. Przede wszystkim usunięcie nieistotnego dla zastosowań kosmetycznych kryterium obecności w żywności i dodanie obecnie niedokonywanej, a bardzo istotnej oceny socjoekonomicznej. To rozwiązanie, o które sektor w Polsce i Europie konsekwentnie zabiegał, wskazując, że zastąpienie składnika kosmetycznego, który jest zakazywany wymaga uwzględnienia nie tylko jego funkcji, lecz także bezpieczeństwa, dostępności i możliwości technologicznych.



Istotne znaczenie mają również wprowadzone okresy przejściowe, które są dostosowane do przyczyn decyzji regulacyjnych. Jeśli substancja zostanie uznana za niebezpieczną, a ryzyko związane z jej dalszym stosowaniem jest wysokie, terminy wycofania produktów z rynku są niemalże natychmiastowe. Natomiast jeśli substancja została uznana za bezpieczną przez Komitet Naukowy oceniający ich zastosowanie w kosmetykach, ale na rynku dostępne są odpowiednie alternatywy, przedsiębiorcy otrzymają więcej czasu na jej zastąpienie. W takich przypadkach przewidziano 24 miesiące na wprowadzanie produktów do obrotu oraz 36 miesięcy na ich dalsze udostępnianie na rynku. Dzięki temu firmy będą miały możliwość odpowiedniego przygotowania się do zmian.

Takie podejście pozwala ograniczyć ryzyko niepotrzebnego wycofywania bezpiecznych produktów, obciążania środowiska ich utylizacją, zakłóceń w łańcuchach dostaw i strat gospodarczych, nie rezygnując z nadrzędnego celu, jakim jest ochrona zdrowia konsumentów.

Wielką radością i powodem do dumy jest dla nas fakt, że wygraliśmy razem z tym dossier coś więcej niż korzystniejsze dla branży przepisy. Wygraliśmy oficjalne potwierdzenie, że bezpieczeństwo musi opierać się na nauce. Wygraliśmy też obietnicę, że konkurencyjność europejskich firm będzie priorytetem – mówi Justyna Żerańska, dyrektorka generalna Polskiego Związku Przemysłu Kosmetycznego. Regulatorzy z Brukseli przypomnieli sobie, że za każdym przepisem dla branży kosmetycznej stoją konkretne receptury, inwestycje, miejsca pracy i lata badań. Parlament Europejski, którego liderem w tej sprawie był polski europoseł Piotr Müller, pokazał, że nadal to rozumie. To dla nas wielka sprawa.

POLSKI GŁOS MIAŁ ZNACZENIE

Przyjęcie Omnibusu Chemicznego to duży sukces współpracy branży kosmetycznej z przedstawicielami Polski w Parlamencie Europejskim. Szczególną rolę odegrał europoseł Piotr Müller, sprawozdawca projektu w komisji IMCO, który aktywnie uczestniczył w kształtowaniu rozwiązań uwzględniających potrzeby europejskiego przemysłu.

Polska jest jednym z ważnych europejskich producentów i eksporterów kosmetyków. Krajowe przedsiębiorstwa budują swoją pozycję na rynkach międzynarodowych, inwestują w badania i rozwój oraz tworzą miejsca pracy. Dla sektora, w którym innowacje i bezpieczeństwo produktów są podstawą działalności, stabilność i przewidywalność przepisów mają szczególne znaczenie. Decyzja Parlamentu Europejskiego jest więc ważnym sygnałem dla przyszłości europejskiej produkcji i inwestycji, a w dalszej perspektywie – dla budowania konkurencyjnej Europy.

O Polskim Związku Przemysłu Kosmetycznego (Kosmetyczni.pl)

Polski Związek Przemysłu Kosmetycznego, jako jedyna organizacja w Polsce, reprezentuje i wspiera cele strategiczne przedsiębiorców wyłącznie branży kosmetycznej. Od 24 lat jest aktywnym głosem sektora w procesie stanowienia prawa. Skutecznie współpracuje na co dzień z instytucjami administracji polskiej i europejskiej, a razem z firmami członkowskimi wypracowuje i wdraża rozwiązania, które prowadzą do rozwoju polskiego rynku kosmetycznego, który dziś jest 5. w Unii Europejskiej.

Związek należy do Cosmetics Europe – europejskiej organizacji branżowej i Konfederacji Lewiatan – najbardziej wpływowej organizacji pracodawców w Polsce. Angażuje się też w działania budujące pozycję sektora za granicą – wspiera promocję eksportu polskich kosmetyków, buduje sieć partnerstw i wspólnie z partnerami znosi bariery w handlu międzynarodowym. Organizacja pełni również funkcję platformy wymiany doświadczeń – edukuje i szkoli firmy, podnosząc jakość całego sektora. Od 20 lat prowadzi też projekt społeczny Fundacja Piękniejsze Życie.

Związek skupia ponad 280 firm, w tym producentów i dystrybutorów kosmetyków, laboratoria, firmy doradcze i ośrodki dydaktyczne, a także ich partnerów okołobranżowych – dostawców opakowań i surowców. Zrzesza i działa na rzecz zarówno startupów, małych, rodzinnych przedsiębiorstw, jak i dużych, międzynarodowych korporacji i największych polskich firm kosmetycznych, które w atmosferze wzajemnego szacunku i zaufania działają razem skutecznie, zachowując przy tym wszelkie zasady konkurencji. Więcej informacji na stronie www.kosmetyczni.pl.